

(Il Tempo - A.Serafini) W Trigorii mercato jest otwarte cały rok. Sabatini pracuje bez przerwy świątecznej, a wczoraj przyjął w murach "Bernardini" przyjaciela i agenta graczy, Sabbaga, aby przewidzieć ruchy i strategie co do przyszłych celów.

Nazwiskiem, na którym DS zawiesił oko (już od jakiegoś czasu) jest **Lucas Ocampos**, boczny argentyński napastnik, rocznik '94, pozyskany przed rokiem przez Monaco za około 14 mln euro. Byłemu graczowi River Plate nie udało się jednak podbić Ranieriego, który jest pewny jakości chłopaka, jednak uważa go wciąż za zbyt nieregularnego w formie. Sabatini widziałby go chętnie w stolicy, w czerwcu (gracz nie ma paszportu UE), kontynuując liczne kontakty w ostatnich miesiącach z Sabbagiem. Po Ocamposa, jak i **Paredesa** (również gracz ze stajni argentyńskiego agenta), utalentowanego trequantistę, rocznik 1994 z Boca Juniors, który nie może doczekać się godziny odlotu na stary kontynent, aby grać z Tottim i spółką.

W Trigorii woli się zawsze mówić o Ameryce Południowej: boczny brazylijski obrońca, **Abner**, jest wciąż monitorowany podczas leczenia po operacji kolana, poza Serbem **Golubovicem**. W szybkim tempie rozwijają się z kolei negocjacje po paragwajskiego napastnika Barcelony B, **Sanabrię**. Po pokonaniu konkurencji ze strony Arsenalu, Roma zapłaci około 2 mln euro i może wysłać gracza do klubu z Serie A (zainteresowana jest Verona) na sezon. Giallorossi mogą zająć w czerwcu dwa miejsca dla graczy spoza UE (zwalniając najpierw tyle samo graczy), które są przeznaczone prawdopodobnie dla Ocamposa i Abnera. Priorytetem na styczeń pozostaje środkowy pomocnik, oczywiście z paszportem UE. Najpierw jednak trzeba przyciąć listę zwolnień złożoną obecnie z **Marquinho, Burdisso, Borriello** i **Caprariego**.

Autor: abruzzo